Nro 72.

KURJER POLSKI

WARSZAWA
Poniedziałek dnia 15 Lutego r. 1830.

Wszystko dla wszystkich

Prenumerata miesięczna złp. 2 gr. 20.
Kwar. złp. 8. Nr. pojedyńczy gr. 5.

Wiadomości Krajowe.

W Sandomiérzu obrano dnia 3 b. m. radcą wojewódzkim P. Antoniego Henella.

Dnia 8 b. m. wybrani zostali na sejmiku pow. solec. kiego radc. woj. P.P. Józef Piasecki i Karól Strzembosz.

Na sejmiku pow. siennickiego zostali radcami wojew. P. P. Kaźmiérz Dłużewski i Leon Szeliski.

Na sejmiku pow. krasnostawskiego wybrano radcami wojew. P. P. Bogusława Kretowicza i Antoniego Wierzbickiego.

Na zgromadzeniu politycznem w Radzyniu wybrano d. 8 b. m. radcą wojew. Pana Szpera.

Jak mocne i gwałtowne, pobudkami szlachetnemi obudzone uczucia, nawet w ludziach najpospolitszych zjawiać się mogą, dowodzi tego następujący przykład niezbyt dawny: Włościanin na Wołyniu skaleczony był śmiertelnie rogami rozhukanego byka. Brzuch nieszczęśliwego był rozpruty i ratunek był niepodobny. Ojciec tego włościanina dowiaduje się o tym przypadku, przybiega, zastaje syna konającego, chwyta go za rękę, odbiéra od niego wzajemne uściśnienie i w téj saméj chwili, w któréj syn skonał, sam żyć przestaje. Inne zdarzenie nieco dawniejsze stawia piękny przykład miłości macierzyńskiéj i przytomności niepospolitéj, oraz odwagi pewnéj Polki w Galicji. Było to porą letnią, kiedy dama ta, dla chłodu przed domem z dziećmi do wiejskiego podwieczorku zasiadła. W tém wpada na dziedziniec pies wściekły. Spostrzega to matka, a zapominając o własném niebezpieczeństwie, i tylko dzieci mając na myśli, zabiega mu drogę. Pies rzuca się na nią i kaleczy jéj piersi. Dopiéro, gdy już pewna była, że dzieci są bezpieczne, zwraca na siebie uwagę, chwyta nóż i uskutecznia sama sobie okropną operację, która wistocie zapobiegła rozejściu się jadu i oddaliła od niéj okropniejsze jeszcze skutki ukąszenia.

Od czasu zawiązania towarzystwa kredytowego ziemskiego w królestwie polskiém wydano właścicielom ziemskim listów zastawnych za 150 miljonów zł. pol.; z tych podano do losowania i umorzono z procentu 10 miljonów zł. pol.

"W Lublinie na sejmie r. 1703 (czytamy w rękopiśmie X. Jabłonowskiego) wyrostek mego przyjaciela, przegrał do Sasów wszystko aż do koszuli; nakoniec postawił palec w 50 zł.; to jest jeśli przegra, wolno mu go uciąć i przegrał, ale na dyskreta trafił, że mu palec darował.,,

Wczorajsza maskarada była najliczniejsza ze wszystkich tegorocznych. Przybyło na nią przeszło 1600 osób; 300 karét czekało na osoby, które tylko chwilowo w zabawie téj chciały mieć udział. Dwa potwory, jeden ptaka, drugi człowieka zwróciły wszystkich uwagę, ale wnet opuściły salę, bo zbyteczny ścisk byłby nadwerężył sztuczne i kosztowne maski. Z pośród wielu pięknych masek celowały Hiszpanki z piórami strusiemi; boginie nocy; dziewice niestałe, całe mnóstwem motyli obsypane; staruszki z młodemi twarzami w dawnych ubiorach z robronami; inne staruszki nieustannie podskakujące i t. d. i t. d. Coraz więcéj daje się uczuwać potrzeba obszerniejszéj sali na ten rodzaj zabawy, któréj niemal cała publiczność

może być uczestniczką, a któréj teraz nie zawsze dla szczupłości miejsca używa.

Professor *Sartori* wydaje w Wiedniu: *Historyczne opisanie stanu nauk i literatury narodów państwa austrjackiego.* W pierwszéj części mieści autor wiadomości o literaturze Czechów, Morawczyków, Słowaków, Polaków, Sławiano-Serbów, Wendów i Węgrów; w drugiéj części zaś stan literatury łacińskiéj u Węgrów i niemieckiéj w całéj Austrji.

Z dnia 6 na 7 z. m. fabrykanci w mieście Turka zgromadziwszy się do swéj gospody wszczęli kłótnie i bitwy między sobą; jeden z miejscowych oficjalistów policyjnych przybyły dla poskromienia wszczętéj kłótni tak mocno przez nich zbity został, że w kilka godzin żyć przestał. Winni natychmiast pod ukaranie sądowe oddani zostali.

Wyszły na widok poezje bibljine, ułożone prze Stefana Witwickiego. Autor przypisał je przyjacielowi swemu Józefowi Bogdanowi Zaleskiemu. Cena ich 2 zł. gr. 15.

Polskie obligacje udziałowe stały w Hamburgu d. 9 lutego b. m. po 124$\frac{7}{8}$ do 125.

Dnia 18 stycznia wprowadzono do Warszawy z zagranicy. Przez komorę Tykocin dla konsumentów bezpośrednio bryczek sz. 72. Przez kom. Terespol dla *Warhaftiga* skór juchtowych dużych i małych szt. 579, skór podeszwianych szt. 374, skór kozlich surowych szt. 1361, płótna lnianego szt. 154, koszul chłopskich szt. 850, pończoch niciaṅych par 93, nici ln. fun. 40, miedzi staréj fun. 1000, łoju topionego fun. 19,400, anyżu fun. 1000; dla *Mintza i Horowicza* baranków ukraińskich szt. 400, tychże niewyprawnych szt. 200, skór surowych szt. 447, rogów bydlęcych kóp 40, galasu fun. 1200; dla *Isajewa* świéc łojowych fun. 3480; dla *Rohatkina* kleju ord. fun. 100, oleju nieczyszczonego fun. 9,200, łoju top. fun. 1000, świéc łojow. fun. 200, postronków fun. 4600, konopi nieczesanych fun. 2200, wełny owczéj fun. 880, miodu prząśnego beczek 4 i chomonta z przyborami; dla *Postorzewcowa* oleju nieczyszczonego fun. 22,000, miodu prząśnego fun. 1000. Przez kom. Służew dla *Toeplitza* bawełny surowéj funtów 3795, gałki muszkąt. fun. 144, goździków fun. 415, przędzy baw. fun. 1863. Przez kom. Łuszków dla Jakóba *Kamionera* łoju top. fun. 10,266; dla *Toeplitza* łoju top. fun. 20,534. Przez kom. Szczypiornę przędzy baw. fun. 2730, indygu fun. 330, płótna lnian. szt. 23, płótna szlejerowego szt. 75, chustek lnian. tuz. 8; dla *Toeplitza* przędzy lnianéj funtów 6,900, przędzy baweln. fun. 400. Przez kom. Kalisz dla *Fliderbauma* floransu szt. 15, krepy szt. 2; dla *Channa Rosuskala* floransu szt. 32; dla *Wernera* moschus cabord. f. 1 ł. 24; dla *Lubelskiéj* wstążek sztuk 251. Przez kom. Mławę dla *Dückerta* cukru rafin. fun. 3,015; dla *Salomona* z Zamościa śledzi beczek 13. Przez kom. Słupce dla *Muszkata* kamieni szmaragdowych łutów 6$\frac{1}{4}$.

Przyjechali do Warszawy. — Garczyński Roman 584 Długa; Ostrowski kasztelan hr. tamże; Skulski Piotr tamże, Wojciech Wolski 959 Targowa; Wolski Roch 603 Bielańska; Okołowicz Ignacy 497 Podwale; Wieśnicka Anna 998 Targowa.

Dziś zimna stopni 8.

TEATR ROZMAITOSCI. Dziś kom. Suknie pożyczane. Nowy teatr. Talizman niewidzialności.

Wiadomości Zagraniczne.

N. Pan wydał chlubny reskrypt Panu Perowskiemu marszałkowi dworu za gorliwość, z jaką postarał się o ściągnienie podatków od włościan dóbr cesarskich. Z 5,162,000 r. téj należytości zaległo tylko 23,243 r. 1829.

Dnia 26 stycznia wybrano w Petersburgu głową, czyli prezydentem miasta kupca piérwszéj giełdy Pana Kussowa. Zgromadzenie wyborców składało się z 755 kupców, mieszczan i rzemieślników. Dalsze wybory stu piętnastu urzędników miejskich trwały do 1 lutego.

Towarzystwo chowu owiec w Czechach postanowiło urządzić w Pradze przez miesiąc maj wystawę publiczną czeskich owiec poprawnych.

Miasto Taganrog ma fabrykę safianu i ceraty, 12 garbarni, 8 mydlarni, 5 fabryk powozów i lin, 3 fabryki makaronu, 11 cegielni,

9 fabryk dachówek i 5 pieców do palenia wapna.

Pan Owen ogłasza ciągle adresa do ludu angielskiego o reformie społeczności. Gazety londyńskie umieściły już ósmy podobny adres. Do właścicieli ziemi i fabryk mówi on między innemi: "Wasi robotnicy są teraz niewolnikami nieprodukującéj klassy społeczności, a wy sami jesteście tylko dozorcami niewolników. Waszym niewolnikom nie jest nawet tak dobrze, jak w Indjach zachodnich, bo tam z prawa musi właściciel okryć, nakarmić, umieścić pod dachem swego niewolnika; od was żaden niewolnik nie może żądać prawnie wsparcia.,, Do samych zaś, tak przez niego zwanych niewolników angielskich, mówi w ten sposób: "Wychowaliście się w błędach, zaszczepiono w was złe, podłe obyczaje. Tak więc staliście się tém, co zowią klassą niższą, chociaż wy właściwie jesteście producentami wszelkiego bogactwa, które się zużywa w W. Brytanji. Z waszą zręcznością i doświadczeniem moglibyście nierównie więcéj produkować, gdybyście tylko inacéj byli kierowani. Was i w ogólności wszystkich ludzi na świecie zmuszono do nierozumu w myślach i postępkach i dla tego nędza i występny charakter jest nietylko waszym udziałem, ale całego rodu ludzkiego.,,

Wyrachowano, że w jednéj szynkowni londyńskiéj tyle wydają piwa na miesiąc, ile byłoby go potrzeba do spławienia okrętu linjowego o 74 działach.

Niedawno przerznął sobie gardło syn kupca londyńskiego, uczeń filozofji. Lekarze byli tego zdania, że samobójstwo jego było skutkiem zbytecznego oddawania się nauce.

Dnia 22 stycznia w nocy wydarzył się w Anglji taki przypadek: Majętny obywatel jechał z synem drogą niedaleko morza; kuczer usnął i konie zostawione samym sobie wjechały na lód, a z lodu wpadły w morze. Bałwany morskie uniosły powóz na pół mili od brzegu. Nazajutrz wyciągnięto na brzeg powóz i znaleziono w nim ojca z synem już wodą zalanych i wszelki ratunek nie mógł im przywrócić życia.

Właściciele dyliżansów angielskich ubiegają się do tego stopnia o pierwszeństwo, iż jeden z nich ogłosił, że z Brightonu do Hastings przyjmuje podróżnych bezpłatnie.

Kurjer londyński obliczył, że w Europie jest teraz 5000 szkół, w których się uczy pół miljona dzieci podług metody Lankastra.

W dzienniku Glasgowskim było takie doniesienie: "Dnia wczorajszego wieczorem przybył tu *Szatan* prosto z Londynu i dostać go można pod N.........,, Mnóstwo osób pośpieszyło, ażeby jeśli nie kupić, to przynajmniéj widziéć tego Szatana. Jakoż doniesienie takie nie chybiło celu, gdyż w krótkim czasie rozkupiono wszystkie exemplarze poematu *Szatan* napisanego przez młodszego Montgomery.

W pierwszych dniach lutego dochodziło zimno w Norymberdze do 28, w Sztutgardzie do 25, w Monachjum do 20 stopni. Podczas kiedy niższe góry i równiny w Niemczech wysoko śniegiem są przykryte, tymczasem wysokie góry bardzo mało go mają. (Taką samą osobliwość tegorocznéj zimy spostrzegamy w polskich prowincjach, gdyż na górach Karpackich spadły nierównie mniejsze śniegi, jak na równinach.)

Baronowa Bassus, małżonka prezesa appellacji w Neuburgu, przybliżywszy się za nadto do świecy, na ziemi stojącéj, nie mogła przygasić zapalonéj sukni i w skutku mocnego oparzenia żyć przestała.

Neapolitański jeneralny adwokat wytoczył skargę przeciw rozmaitym osobom w Neapolu,

które kilku niedoświadczonych uwodziły podstępnie.

Wiadomo, że król francuzki przeznaczył niedawno 60,000 fr. na ubogich w Paryżu. Za summę tę zakupiono tyle chleba i drzewa, iż każdy ubogi mógł dostać bilet na odebranie czterofuntowego bochenka i dwóch wiązek drzewa.

Jenerał Barradas przybył do Havre; słychać, że na zawsze osiądzie we Francji, ponieważ po niepomyślnéj wyprawie przeciw Mexykowi, nie śmié pokazywać się w Hiszpanji.

Gazety francuzkie donoszą o niejakim Maurice, człowieku, mającym blisko lat 60, który sypia po 8, 10, a nawet 14 dni ciągle. Ostatnią razą spał 15 dni.

Donoszą z Tulonu, że Francja spólnie z Anglją przeciw Algierowi na wiosnę działać będzie.

Rząd hiszpański uznał pożyczkę hollenderską za czasów Kortezów zaciągnioną, przez co dług narodowy Hiszpanji powiększył się o 400 miljonów realów. Oprócz tego zaciąga teraz Hiszpania w Hollandji 500 miljonów realów. Tak więc będzie teraz Hiszpanja płaciła zagranicznym samego procentu od długu narodowego 134 miljonów realów. W zeszłym roku było w skarbie hiszpańskim 55 miljonów realów niedoboru.

Słychać, że król hiszpański podpisał już dekret, nakazujący pobór 25,000 rekrutów.

Mieszkańcy wiosek w okolicach Angory, uciemiężeni podatkami, porozumieli się z niektórymi mieszkańcami miasta i w ostatnich dniach listopada r. z. w liczbie 500 uderzyli na zamek, w którym mieszkał Seid Aga miasta. Przestraszony schronił się do warowni, ale powstańcy zdobyli ją szturmem i wewnątrz murów stoczyli pomyślną dla siebie utarczkę. Wpadłszy do mieszkania dowódzcy warowni, znalezli tam ukrytego w szafce Seid Agę i ucięli mu głowę, a po wzięciu téj zemsty, powrócili do domów.

Największe i najstarsze drzewo kasztanowe w Anglji, znajduje się w Tortworth; należy do lorda *Ducies*; według podań urzędowych zaczęło obecnie 1029 rok swego wieku. Jest tak czerstwe, iż przed dwoma laty rodziło owoce, z których teraz hodują się młode drzewka. Zawiera ten kasztan 52 stopy w obwodzie! — (: *Scots Times*:)

Wąż grzechotnik z 137 grzechotkami! zabity został niedawno w Luisiana. Najstarsi mieszkańcy téj okolicy nie pamiętają żadnego węża, któryby miał więcéj jak 40 grzechotek. Liczba tychże ma oznaczać liczbę lat potworu. (*Notiz. a. d. Gebie. der. Nat.*)

Sen zimowy jaskułek. — Pewien robotnik w Connecticut ściął w maju r. z. drzewo wewnątrz wydrążone w którém znalazł przeszło 8000 jaskułek leśnych na wpół zmartwiałych. (*Notiz. aus. d. Gab. der Not.*)

Rzadkie wyklucie się zębów. — Pewna kobieta w Dumfries, mająca lat 85 straciwszy przed kilką laty wszystkie zęby, dostała w tych kilku miesiącach 6 nowych zębów. (*Notiz i t. d.*)

Największe srebrne naczynie w Anglji waży 16,000 łutów; wygodnie pomieścić się w niem może 6 ludzi. Jest to kolosalna ozdoba serwisu królewskiego; służy do chłodzenia wina. Sporządzili to naczynie PP. *Rundell i Bridge.* (*Post Galing.*)

Otrzyma pół dukata nagrody, kto odda w Rynek starego miasta pod Nr. 66 na 1 piętro suczkę z gatunku hartów pokojowych angielskich koloru żółtawego czyli ciemno piaskowego, nogi i pod szyją biała; a która d. 11 b. m. zabłąkała się na ulicy Gołębiéj.

Trudniący się przysposabianiem naukowem młodzieży do klass wyższych, oraz dawaniem lekcji matematyki i innych nauk przyrodzonych, życzy sobie podjąć się podobnego obowiązku. — Wiadomość w kantorze głównym Kurjera Polskiego.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO. KANTOR GŁÓWNY PRZY ULICY DANIŁŁOWICZOWSKIEJ POD N. 616.